

Donosy

Earth First! (vol. XV nr II, nr III)

Apel wzywający do obrony Puszczy Białowieskiej wraz z przedrukiem mapy i najważniejszych informacji z Wild Nature (ang. wersja „Dzikiego Życia”) ukazał się jako pierwsza wiadomość światowego serwisu magazynu Earth First! (vol. XV nr II). W kolejnym numerze z lutego '95 znajdujemy na pierwszej stronie relację z brawurowej akcji organizacji Friends of the Wolf (FOW). Od dłuższego już czasu trwały bezskuteczne protesty ekologów przeciwko mordowaniu wilków w Yukonie. „Przyjaciele wilków” przy użyciu starego, nieużywanego samochodu i wielkich beczek po oleju zatarasowali autostradę prowadzącą na Alaskę na terytorium Yukonu, rozpościerając na jej środku wielki transparent: „Dość zabijania wilków”. Blokada autostrady trwała przez godzinę. Cała akcja była filmowana i fotografowana. trafiając do amerykańskich mediów. Policja nikogo nie aresztowała, a na pytania: „kto temu przewodzi?” „kto jest odpowiedzialny?” „czy opuścicie drogę?” – usłyszała odpowiedzi: Nikt, nie wiem i NIE. FOW mają swoją stałą bazę w rejonie polowania na wilki, podjęto również międzynarodowy bojkot turystyki łowieckiej w Ameryce i Europie.

The Ecologist (vol. 24, nr 6)

Najnowszy numer magazynu przynosi artykuł Ruth McNally, dyrektorki międzynarodowego ośrodka informacji biologicznej o niebezpieczeństwach jakie niesie ze sobą projekt wyeliminowania wścieklizny w krajach Unii Europejskiej przy pomocy genetycznej szczepionki (V-RG). Autorka przedstawia wyniki obserwacji prowadzących do wniosku, że stosowanie szczepionki może powodować większe zagrożenie dla ludzi i zwierząt niż zarażone wścieklizną lisy, które są głównym obiektem eksperymentu. Czytamy w artykule, że lis zaraża wścieklizną tylko w ciągu ostatnich trzech dni przed śmiercią. Co więcej, lis zaraża w zasadzie tylko innego lisa, pewnym zagrożeniem mogą być tylko lisy żyjące w miastach (w Wlk. Brytanii). We wszystkich krajach UE od roku 1928 nie zanotowano przypadku zgonu z powodu wścieklizny, a w całej Europie w dwóch ostatnich dekadach notuje się zaledwie 1-4 zgonów rocznie. Tymczasem szczepionka, jeśli stosuje się ją w lasach, może być groźna także dla wielu innych zwierząt takich jak nornice, myszy, jeże, borsuki, dziki, kuny i inne mogące zjeść przynętę.

W innym artykule czytamy o wpływie zmian klimatycznych na lasy borealne, które w ciągu 30 50 lat mogą zamienić się w pustkowia. Sprzyja temu gospodarka leśna polegająca na dużych wyrębach i sadzeniu w miejsce lasów wielkich plantacji drzew. Zręby zupełne przyspieszają jeszcze efekt szklarniowy wprowadzając ogromne zmiany w mikroklimacie (trzykrotnie większe pochłanianie przez glebę promieni słonecznych na zrębie) i radykalnie zmniejszają możliwość absorpcji węgla.

The Trumpeter - Journal of Ecosophy (vol. 11, nr 4)

Głównym tematem poruszonym w ostatnim w 1994 roku numerze tego czołowego w nurcie ekologii głębokiej kwartalnika jest ekofeminizm. Prof. Freya Mathews pisze o różnicach i zbieżnościach pomiędzy głęboką ekologią i ekofeminizmem. Porównuje metafizyczny aksjomat głębokiej ekologii, że człowiek może się realizować w pełni przez coraz to szersze utożsamianie się z innymi i burzenie sztucznych barier i granic, z aksjomatem ekofeminizmu, że dzieje się to na drodze uświadamiania sobie iż jesteśmy jedną wielką rodziną, w ramach której następuje ciągła wymiana. Lecz aby przekroczyć podział między człowiekiem a Naturą musimy wpierw odrzucić patriarchalną, hierarchiczną i dualistyczną ideologię, która po gorszej stronie ustawiła w szeregu: ciało, emocje,

eros, Naturę i kobietę. Zwraca też uwagę na potrzebę umiejętności zachowania równowagi pomiędzy dwiema boginkami: opieką nad życiem ale zarazem szacunkiem wobec śmierci. Opieki nad życiem nie można pogodzić z dążeniem do kontrolowania go. Szacunek wobec śmierci wymaga akceptacji zmian dokonujących się w tych, których kochamy. Socjolog Catriona Sandilands w artykule zatytułowanym „Polityczne zwierzęta” zajmuje się aspektem społecznym (w demokracji) i naturalnym, „dzikim” życia człowieka. Sugeruje, że z perspektywy ekofeminizmu istnieje zbieżność ich obu. Podobnie jak podporządkowania się i misterium; odwiedzania starego dębu i sali obrad miejskiej rady. „Moje wędrówki od jednego do drugiej nie polegają na wyborze tu lub tam; są procesem, dzięki uczestnictwu w którym mogę być zarówno polityczną przedstawicielką grupy społecznej, jak i zarazem uczestniczką w procesie natury”.

Tzaporah Berman, aktywistka więziona za udział w obronie lasów w Clayoquot Sound jest autorką eseju „Czy gwałt na matce Naturze?” w którym zajmuje się rolą języka w dzieleniu świata. W swoim tekście zamieściła m.in. taki tytuł: „Matka Ziemia, a kto był ojcem?” zwracając uwagę na niebezpieczeństwo tworzenia na poziomie werbalnym kolejnych podziałów w imię właśnie unikania dzielenia.

Urban Wildlife News (vol. 11 nr 4)

„Za dużo drzew!” – tymi słowami, cytatem z wypowiedzi małej, angielskiej dziewczynki, która po raz pierwszy wyjechała z miasta i bardzo jej się na wsi nie podobało, bo było za dużo drzew, rozpoczyna się artykuł Judy Ling Wong, w którym autorka przekonuje do konieczności prowadzenia edukacji proekologicznej poza budynkiem szkoły. Konkluzją artykułu jest potrzeba tworzenia parków ekologicznych, obszarów zbliżonych do naturalnych w bezpośrednim otoczeniu i wewnątrz obszarów zurbanizowanych. Tylko wówczas, gdy drzewa i „dzikie” łąki będą codziennym doświadczeniem dzieci możemy się spodziewać, że wyrosną one na obrońców ginącej przyrody.

Resurgence (Marzec/Kwiecień '95)

W najnowszym numerze Resurgence znajdujemy wykład prezydenta Czech Vaclava Havla o potrzebie przekroczenia własnej jaźni, jeśli chcemy uratować bogactwo życia na ziemi. Vaclav Havel nawołuje do zadawania coraz głębszych pytań o przyczyny kryzysu, do przekroczenia wąskiego antropocentryzmu stawiającego człowieka ponad resztą świata. Posługuje się dwoma przykładami. Pierwszy dotyczy nauki i zasady kosmologicznej wskazującej na niepowtarzalność, wyjątkowość i nieprzypadkowość kosmosu i naszego w nim miejsca – nauki przekraczającej własne uwarunkowania i ograniczenia. Píše, że właśnie nauka wskazuje, iż jesteśmy nierozzerwalnie związani z całym kosmosem, w którym odbijamy się jak w lustrze i który odzwierciedlamy w sobie. Havel mówi, że współczesna nauka znalazła się pomiędzy regułami i mitem, a ponieważ wszechświat i my w nim jesteśmy niepowtarzalnym wydarzeniem nie powinniśmy odrzucać mitu, bo wydarzenia niepowtarzalne nie są domeną nauki, lecz poezji.

Drugi przykład odwołuje się do hipotezy Gai matki Ziemi. Autor, poeta, literat i prezydent środkowoeuropejskiego kraju zwraca uwagę na fakt, że pokojowa współegzystencja może być możliwa tylko wówczas, gdy przekroczymy swoją małą jaźń. Tylko wówczas, kiedy przekroczymy własne antypatie i sympatie i zwrócimy się do korzeni naszych kultur, do najgłębszych pokładów naszych serc.

Transcendencja, w której obejmujemy tych będących najbliżej nas, ale tak samo i obcych, całą ludzkość, wszystkie żywe istoty, cały wszechświat; transcendencja będąca doświadczeniem głębi i radości wymaga od nas harmonii także z tymi, którymi nie

jesteśmy, nawet z tym, czego nie rozumiemy, z tym, co wydaje się nam odległe w czasie i przestrzeni, ale co przecież w cudowny sposób jest z nami powiązane, bo wszystko to tworzy ten jeden świat. Transcendencja jest jedyną alternatywą dla zagłady życia.